

Sygn. akt II Ca 127/14

POSTANOWIENIE

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Magdalena Bajor-Nadolska (spr.)**

Sędziowie: **SO Ewa Piątkowska-Bidas**

SO Małgorzata Klesyk

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2014 r. sprawy

z wniosku E. F.

z udziałem A. S.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 15 listopada 2011 r., sygn. akt I Ns 597/12

postanawia: oddalić apelację; przyznać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Końskich na rzecz adwokata M. S. wynagrodzenie w kwocie (...) (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

II Ca 127/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 listopada 2013 roku Sąd Rejonowy w Końskich dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków E. F.i A. S.w ten sposób, że wnioskodawczyni przyznał własnościowe prawo do lokalu spółdzielczego nr(...)przy ul. (...)w K., a uczestnikowi garaż blaszany. Tytułem dopłaty oraz rozliczenia nakładów z majątku odrębnego wnioskodawczyni na majątek wspólny zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 44 696 złotych płatną w dwóch ratach, pierwsza w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia a druga w terminie 6 miesięcy. Sąd Rejonowy oddalił żądanie wnioskodawczyni o ustalenie nierównych udziałów.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że małżeńska wspólność ustawowa została zniesiona na mocy wyroku sądowego z dniem 1 stycznia 2003 roku. Małżeństwo zostało zawarte w 1975 roku. Uczestnik w trakcie małżeństwa założył książeczkę mieszkaniową gdzie były dokonywane wpłaty z wynagrodzenia za pracę, również wnioskodawczyni założyła książeczkę, na którą wpłacała pieniądze darowane jej przez rodziców w tajemnicy przed mężem. Sąd Rejonowy ustalił kiedy małżonkowie otrzymali przydział lokalu oraz kiedy dokonali jego wykupu. Na wykup zostały przeznaczone pieniądze z premii gwarancyjnej ze zlikwidowanej książeczki mieszkaniowej wnioskodawczyni oraz wpłacone gotówką, w ramach której część pochodziła z pieniędzy darowanych wnioskodawczyni przez matkę. Według Sądu Rejonowego nakład z majątku odrębnego wnioskodawczyni odpowiada

24% wartości mieszkania. Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym i zasądził tytułem dopłaty kwotę, odpowiadającą wartości udziału uczestnika pomniejszonego o nakład z majątku odrębnego wnioskodawczynie oraz o wartość udziału wnioskodawczynie w garażu, który przyznał uczestnikowi. Sąd Rejonowy uznał, że wnioskodawczynie winna spłacić uczestnika ostatecznie w terminie 6 miesięcy i 7 dni.

Apelację od tego postanowienia wniosła wnioskodawczynie. Zarzuciła naruszenie prawa procesowego – art. 233 §1 k.p.c. przez brak wszechstronności w ocenie materiału dowodowego i niezasadne uznanie, że wnioskodawczynie nie wykazała okoliczności uzasadniających nierówne udziały, podczas gdy zarówno dowody osobowe jak i dokumenty w postaci lokat bankowych i akt komornika, jednoznacznie wskazują na wystąpienie szczególnych okoliczności uzasadniających żądanie ustalenia nierównych udziałów.

W efekcie tego naruszenia Sąd Rejonowy dokonał ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym, polegających na uznaniu, że nie zachodzą przesłanki z art. 43§2 k.r.o. Skarżąca zarzuciła też naruszenie art. 320 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. przez ustalenie wysokości

i ilości rat bez uwzględnienia sytuacji materialnej uczestniczki. Ponadto zarzuciła naruszenia art. 45§3 k.r.o. przez jego niezastosowanie i brak rozliczenia nakładów z majątku wspólnego stron na spłatę zadłużenia uczestnika z tytułu zobowiązań alimentacyjnych oraz naruszenie art. 212 §3 k.c. przez błędne ustalenie wysokości spłaty dla uczestnika, która powinna wynosić 43 903,32 złote a nie 44 696 złotych.

Uczestnik wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawczynie nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można zgodzić się z zarzutem dotyczącym naruszenia art. 233§1 k.r.o. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej analizy przeprowadzonych w sprawie dowodów

i wyprowadził z niej niewadliwe wnioski. Ocena dowodów nie nosi cechy braku wszechstronności bowiem nie został pominięty żaden dowód, a w zakresie dowodów osobowych żaden fragment zeznań. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu Rejonowego w całości.

Apelująca przedstawiła własną ocenę dowodów, która odnosi się do okoliczności związanych z finansowaniem wykupu mieszkania. Według skarżącej wykup mieszkania został sfinansowany w całość z jej majątku odrębnego, z uwagi na przeznaczenie na ten cel środków z jej książeczki mieszkaniowej oraz pieniędzy otrzymanych od rodziców. Według ustaleń Sądu Rejonowego wnioskodawczynie przeznaczyła na wykup pieniądze darowane jej przez rodziców ale w kwocie niższej niż wskazana przez wnioskodawczynie. Sąd Rejonowy dokonał przy tym rozważenia wynikających z dowodów okoliczności, w szczególności zbieżności czasowej pomiędzy okresem pozostawania przez wnioskodawczynie bez pracy

a otrzymaną darowizną, a także zbieżności czasowej z datą wykupu mieszkania. Słuszny jest w rezultacie wniosek Sądu Rejonowego co do przeznaczenia na wykup pieniędzy z odpłaty otrzymanej tuż przed wykupem dokonywanym w latach 1994 i 1995, a nie z pieniędzy darowanych w 1990 i 1991 roku. Ustalenia Sądu Rejonowego nie pozostają w sprzeczności

z twierdzeniem uczestnika o przekazaniu przez żonę pieniędzy na wykup mieszkania, skoro takie ustalenie Sąd poczynił, a różnica dotyczy jedynie wysokości kwoty. Według Sądu Rejonowego na wykup mieszkania, z majątku odrębnego wnioskodawczynie, przeznaczona została kwota 1 542,60 złotych, która stanowiła 24% wartości mieszkania (6409,35 złotych). Co do pieniędzy pochodzących ze zlikwidowanej książeczki mieszkaniowej, Sąd Rejonowy ustalił, iż pochodziły one z książeczki, która została założona na nazwisko wnioskodawczynie

w czasie trwania małżeństwa. Jednakże w chwili jej likwidacji w związku z wykupem mieszkania, wnioskodawczynie otrzymała premię gwarancyjną. Premia gwarancyjna jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, należy do majątku wspólnego. Różnica w konkluzji w tym zakresie, wynikała zatem z poglądu prawnego przytoczonego przez Sąd Rejonowy a nie z odmiennej oceny dowodów.

Nie można zgodzić się też z zarzutem wadliwej oceny dowodów w zakresie okoliczności, które były przedstawiane przez wnioskodawczynię w związku z żądaniem ustalenia nierównych udziałów. Wnioskodawczyni powołała się na fakt łożenia przez uczestnika na utrzymanie dzieci pochodzących z jego poprzedniego związku oraz otrzymywania przez nią darowizn od rodziców. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż dla przyjęcia, że małżonkowie przyczynili się do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, konieczne jest równoczesne spełnienie przesłanki ważnych powodów dla ustalenia nierównych udziałów (art. 43§2 k.r.o.). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy ta przesłanka nie została spełniona. Przez ważne powody należy rozumieć całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem założonej rodziny. Różnica w wysokości uzyskiwanych przez małżonków dochodów nie ma przy tym znaczenia, istotne jest jak małżonkowie spełniają swoje obowiązki względem rodziny. U podstaw art. 43§2 k.r.o. leży założenie oparte na więzach osobistych i gospodarczych między małżonkami oraz na obowiązku wzajemnej pomocy, z którego wynika, że udziały małżonków w majątku wspólnym winny być równe nawet w sytuacjach, w których małżonkowie przy wykorzystywaniu sił i możliwości przyczynili się do powstania tego majątku w różnym stopniu (por. postanowienie SN 27.06.2003r., IVCKN 278/01, OSNC 2004/9/146).

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego, oboje małżonkowie pracowali zawodowo, uczestnik od 2006 roku był na rencie, a wnioskodawczyni przez dłuższy czas pozostawała bez pracy, a następnie na zasiłku przedemerytalnym. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że fakt łożenia alimentów na dzieci z poprzedniego związku nie może być uznany za ważny powód do ustalenia nierównych udziałów. Wnioskodawczyni znana była sytuacja osobista uczestnika, zaś obowiązek utrzymania dzieci wynika z ustawy. Nie można zatem czynić uczestnikowi zarzutu z tego powodu, że jego wkład w utrzymanie założonej rodziny był mniejszy z uwagi na realizowany obowiązek alimentacyjny. Nie ma też podstaw prawnych do rozliczenia wydatków związanych z płaceniem alimentów, jako nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty. Realizacja obowiązku alimentacyjnego nie stanowi nakładów ani beneficjenci tego obowiązku nie mogą być postrzegani jako majątek osobisty jednego małżonka.

Nie ma racji skarżąca, podnosząc wadliwe rozliczenie jej nakładu z majątku odrębnego na majątek dorobkowy. Błąd skarżącej polega na tym, że odnosi ona wielkość swojego nakładu do wartości wkładu jaki pozostał do uzupełnienia (6088,35zł) zamiast do wartości lokalu z chwili wykupu (6409,35) złotych. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy wyliczył, że w chwili wykupu mieszkania, z majątku odrębnego wnioskodawczyni została przeznaczona kwota 1 542,60 złotych, która stanowiła 24% wartości mieszkania, czyli kwoty 6 409,35 złotych. W odniesieniu do obecnej wartości dzielonego prawa do lokalu, równowartość tego udziału odpowiada kwocie 28 608 złotych (24% z 119200 zł).

W rezultacie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy obliczył wysokość dopłaty, jaką wnioskodawczyni powinna uiścić na rzecz uczestnika. Wnioskodawczyni otrzymała składnik majątku o wartości 119 200 złotych, a uczestnik o wartości 1 200 złotych. Wartość prawa do lokalu ulega pomniejszeniu o nakład z majątku odrębnego, a więc wynosi 90 592 złote, z czego połowa stanowi kwotę 45 296 złotych, następnie pomniejszona o spłatę należną ze składnika otrzymanego przez uczestnika (600zł) wynosi ostatecznie 44 696 złotych, jaka została zasądzona.

Sąd Rejonowy zasadnie rozłożył należność od wnioskodawczyni na dwie raty. Za takim rozstrzygnięciem przemawia konieczność jednoczesnego rozliczenia majątku wspólnego. W sytuacji gdy jeden z małżonków otrzymuje dany składnik, drugi małżonek ma prawo otrzymania w tym samym momencie równowartości swojego udziału. W wyjątkowych sytuacjach sąd może rozłożyć należność na raty. W przedmiotowym przypadku niewątpliwie została uwzględniona sytuacja materialna wnioskodawczyni ale także okoliczność, że winna ona była się liczyć z obowiązkiem spłaty. Postępowanie o podział majątku zostało wszczęte

w czerwcu 2012 roku, a obowiązek zapłaty pierwszej raty wnioskodawczyni ma wykonać w terminie do 10 kwietnia 2014 roku, a zatem prawie dwa lata od wszczęcia postępowania. Rozłożenie należności na dużą ilość rat byłoby nieracjonalne wobec wysokości dochodów wnioskodawczyni. O ile nie ma ona zgromadzonej kwoty odpowiadającej całości dopłaty, konieczne będzie zaciągnięcie kredytu, na co Sąd Rejonowy przewidział wystarczający okres czasu - 6 miesięcy od daty zapłaty pierwszej raty.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze przytoczone okoliczności, oddalił apelację wnioskodawczyni na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c.

SSO E.Piątkowska-Bidas SSO M.Bajor - Nadolska SSO M.Klesyk